POLSKA junior

BRZECHWIANKA

gazetka Zespołu Szkolno - Przedszkolnego w Okuniewie

marzec 2011

WWW.JUNIORMEDIA.PL

ORGANIZATOR PROJEKTU GRUPA WYDAWNICZA polskapresse PARTNER OPERON WYDAWNICTWO PEDAGOGICZNE

TEMAT NUMERU: KONIEC KARNAWAŁU - WYWIADY Z MISS BALU I BARTKIEM KURKIEM - POST

Karnawał to przede wszystkim okres balów i zabaw. Jego rozpoczęcie oficjalnie następuje w dniu Trzech Króli, jednak wiele osób uważa za datę jego rozpoczęcia Nowy Rok.

Koniec karnawału jest jednak o wiele bardziej jednoznaczny i wypada w **Środę Popielcową**. Sam karnawał ściśle kojarzy się nam z szaleństwem noworocznym oraz z nadrabianiem strat w zabawach i balach, które wstrzymywał okres adwentu. Oczywiście, rozpatrując w ten sposób samo istnienie karnawału, równie dobrze można powiedzieć, że jest on przejawem szampańskiej zabawy przed okresem Wielkiego Postu, który poprzedza Święta Wielkiej Nocy. Zwłaszcza na to tłumaczenie wskazuje sama nazwa karnawał, ponieważ w jęz. wloskim

CZAS KARNAWAŁU

DOBIEGŁ KOŃCA

wyraz ten oznacza 'pożegnanie mięsa', co jednoznacznie można skojarzyć z zapowiedzą nastania postu. Jakub G.

ROZMOWA Z MISS SZKOŁY PODSTAWOWEJ

Wywiad z Miss Szkoły Podstawowej - Anią Budek

Co czułaś Aniu gdy jury powiedziało, że to Ty jesteś MISS?

- Byłam zaskoczona, nie wiedziałam co się dzieje jak bym była nieprzytomna. Przez kilka sekund stałam i nie wiedziałam co robić, gdzie iść.

Czy myślałaś że wygrasz?

- Nie, wzięłam w konkursie udział dla zabawy. Myślałam że jak nie przeczytają mnie na WICEMISS, to nie mam szans, a tu proszę wielkie zaskoczenie.

MISS BALU

Czy pytania były trudne? - Czy ja wiem, na pewno nie wszystkie.

MISS BALU

- Ja na przykład dostałam proste pytanie: Po co bierzesz udział w

MISS BALU

konkursie na MISS. Odpowiedziałam, żeby po prostu dobrze się bawić.

1.02.2011r. odbył się BAL KARNAWAŁOWY,

który w naszej szkole trwał od 17.00 do 20.00. Na tej zabawie zorganizowany został konkurs na MISS i MISTERA balu. Zapraszamy wszystkich lubiacych dobrą zabawę. Jak zawsze będziemy świetnie się bawić i tańczyć.

Marta Lipiec.

I OSTATNIE PYTANIE: Kto Cię wspierał, Aniu?

- Wspierała mnie moja rodzina, przyjaciele, znajomi ze szkoły, klasy i wiele osób.

- Dziękuję za wywiad.

- Ja również dziękuję.

wywiad przeprowadziła
Natalia Głowacka

TO JUŻ ZA NAMI!!!

Ferie w naszym województwie zaczęły się 14 lutego. W tym roku rozpoczęły się w WALENTYNKI, czyli w tzw. ,,Dzień Zakochanych''. Zakochani dają sobie w tym dniu prezentyi razem świętują. Był to dobry początek ferii, które trwały dwa tygodnie, aż do 27 lutego.

PO FERIACH ZIMOWYCH...

Ferie to czas wyjazdów na obozy, na wycieczki z rodzicami i spotkań z przyjaciółmi.
Po tym wolnym czasie zaczął się drugi semestr szkolny, lekkie zmiany i oczywiście następne numery

naszej gazetki.
Czytajcie ,,Brzechwiankę'' !!!

Z poważaniem Marta Lipiec

I PO KARNAWALE!

WYNALEZIONO PRZEPIS NA DOBRĄ ZABAWĘ:
1. Przyjaciele

2. Muzyka.

3. Super przebrania.
4. Ekstra jedzenie.
5. Serpentyny i balony. M. Lipiec

PO WALENTYNKACH

Kocham każde twe spojrzenie. Kocham każdy uśmiech Twój

KILKA WIERSZY PO-WALENTYNKOWYCH

Chcę żyć i żyć będę
Chcę kochać i kochać będę
Chcę śmiać się i śmiać się będę
Chcę ciebie i ciebie zdobędę!

***

Ja Cię nigdy nie zapomnę,
Chociaż będę o 100 mil,
Ja Cię kocham, kochać będę,

Do ostatnich życia chwil.

Żadnych skarbów ja nie pragnę tylko żebyś został mój!

Kocham, kocham ją szalenie!
Kochać, kochać to marzenie.
Kochaj, kochaj Ty mnie też!
Ja Cię kocham, przecież wiesz!

***

W Dniu Świętego Walentego
Masz życzenia z serca mego!
Od początku znajomości
w moim sercu stale gościsz
I zostaniesz tam do końca,
Bo to rzecz nieustająca.

zebrała Natalia

UWAGA WYWIAD SPORTOWY!!!

Bartosz Kurek - Siatkarz grający na pozycji przyjmującego w polskim klubie Skra Bełchatów. Reprezentant Polski. Syn byłego siatkarza Adama Kurka. 3 lutego 2010 podpisał nowy kontrakt ze Skrą Bełchatów, umowa obowiązuje do 2014 roku. Występował na meczu gwiazd 2010 w drużynie północy.

WYWIAD

że pracuję z dobrym zespołem. Ja sobie tylko odbijam piłkę, a jeśli komuś się to

SPORTOWY

podoba - to super. O, tak po meksykańsku wyszło - ssuper:) może być.

Z Bartoszem Kurkiem rozmawia Miyuki

BYŁ SIATKARZEM OD DZIECIŃSTWA

Jakie są początki Twojej kariery?

- Początku nie pamiętam. Od zawsze spędzałem czas na hali z tatą.On sam był siatkarzem, więc od dziecka chodziłem na mecze. To on mnie pokierował w stronę siatkówki, nauczył mnie podstaw.

PASJA ODZIEDZICZONA PO OJCU

sport zespołowy. Cały zespół pracuje. To, że akurat ja dostałem tę nagrodę świadczy o tym,

"Pamiętajcie - ciężka praca, to klucz do sukcesu"

Nawet w pierwszym moim klubie, w Nysie, grałem z tatą. Później przeniosłem się do Kędzierzyna, gdzie rozwinąłem się sportowo. No i tak się zaczęło...

A teraz dostałeś nagrodę dla najlepszego siatkarza w Polsce. Gratulujemy!

- A dziękuję. Miło jest być wyróżnionym, ale trzeba pamiętać, że siatkówka to

UWAGA WYWIAD SPORTOWY!!!

Powiedziałeś, że grałeś w Nysie i Kędzierzynie. W ilu klubach w sumie grałeś?

- Do tej pory grałem w trzech klubach: AZS Nysa, ZAKSA KędzierzynKoźle i teraz w Skrze.

Z którym z nich najlepiej ci się współpracowało?

- W każdym z tych klubów było coś miłego, co można powspominać. W Nysie grałem z ojcem, miałem blisko do domu i rodziny. W Kędzierzynie poznałem Kubę Jarosza, który jest moim przyjacielem do dziś, no a w Bełchatowie wygrywałem. :)

Co jest najprzyjemniejsze w zawodzie siatkarza?

- Zależy czy wygrywasz czy przegrywasz:) Generalnie siatkówka, jak i inne sporty, to

więcej wyrzeczeń niż przyjemności. Codziennie trening, odpoczynek, trening i tak od dwudziestu lat.

Czy męczące jest ciągłe życie w podróży?

Na początku. Szczególnie jak ktoś nie lubi samolotów. Ale taka nasza praca. Sami wybieraliśmy, nikt nas nie zmuszał. Jasne, że ciężko jest z dala od rodziny i przyjaciół. Czasem częściej cię widzą w telewizji niż na żywo.

Ale taki już jest sport...

Co trzeba zrobić żeby tak urosnąć?

- Haha! A co trzeba robić, żeby nie urosnąć?

Każdego ranka

wstajesz o piątej rano, trzy obroty w prawą stronę, dwa w lewą, a o północy szybki

spacer po mieszkaniu

ze świeeczką:) I tak przez ok. 15 lat, jak potrzeba to dłużej :)

A może jeszcze słówko do naszych uczniów? (Może zaczną się uczyć...)

Drodzy uczniowie szkoły w Okuniewie: zostawcie szkołę, zostańcie ninja. Żartowałem. Tak na serio: pamiętajcie - ciężka praca to klucz do sukcesu. Jeśli chcecie coś w życiu osiągnąć, trzeba się poświęcić. Ale będą efekty, zapewniam. POZDROWIENIA dla całej szkoły w Okuniewie. I tak na marginesie - zawsze uwielbiałem wiersze Brzechwy. A *Rzepka* to przebój mojego dzieciństwa.

CO PRZED NAMI!!!

CZAS WIELKIEGO POSTU - Rozpoczynamy go w **Środę Popielcową.** W tym dniu obowiązuje post ścisły, więc nie jemy hamburgerów i hot dogów. W trakcie posypywania głów popiołem, kapłan wypowiada słowa z Pisma Świętego: "Prochem jesteś i w proch się obrócisz" lub "Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię!".

WIELKI POST TRWA 40 DNI NIE LICZĄC NIEDZIEL I UROCZYSTOŚCI

Popiół, proch ziemi, oznacza marność i kruchość, słabość człowieka, krótkość życia ziemskiego, ale to też przypomnienie, że Bóg interesuje się kimś tak małym i słabym jak człowiek. Bóg szuka czlowieka i chce go zbawić. Dlatego Jezus przez swoją mękę i śmierć bierze wszystkie grzechy na siebie. Wspominamy tę tajemnicę Bożego cierpienia podczas nabożeństwa DROGI KRZYŻOWEJ i GORZKICH ŻALÓW.

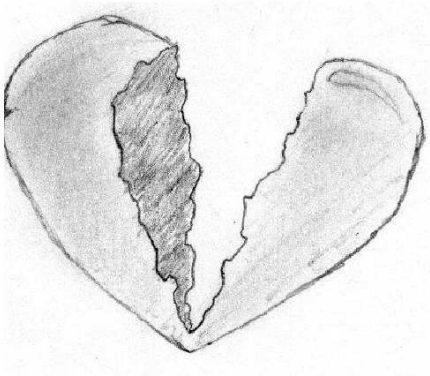

PRZED NAMI EGZAMINY!!!

KLASOM III GIMNAZJUM I 6 SP ŻYCZYMY POWODZENIA I ZAPAŁU DO NAUKI!

WIELKANOC - TO NAJWIĘKSZE ŚWIĘTO CHRZEŚCIJAŃSKIE, CZAS RADOŚCI ZE ZMARTWYCHWSTANIA PANA JEZUSA

POST, JAŁMUŻNA I MODLITWA TO TRZY SPOSOBY POKUTY I WIELKOPOSTNEGO ZADOŚĆUCZYNIENIA BOGU I BLIŹNIM.

PRZED NAMI WIOSNA!!!

PRZED NAMI **REKOLEKCJE** WIELKOPOSTNE ORAZ BEATYFILACJA OJCA ŚWIĘTEGO **JANA PAWŁA II**

Pierwszy dzień wiosny już 21 marca! Na pewno się nie spóźni!

UŚMIECHNIJ SIĘ ;)

Sekretarka mówi do zapracowanego biznesmena:
- Panie prezesie, zima przyszła! - Nie mam teraz czasu, powiedz jej żeby przyszła jutro! A najlepiej niech wcześniej zadzwoni, to umówisz ją na konkretną godzinę.

W zimowy wieczór gajowy złapał w lesie złodzieja, który kradł ścięte drzewo.
- Co, kradniemy drzewo?
- Panie gajowy, ja tylko zbieram paszę dla królików!
- Chcesz mi wmówić draniu, że króliki jedzą drewno?
- Jeśli nie będą chciały jeść, to napalę nim w piecu...

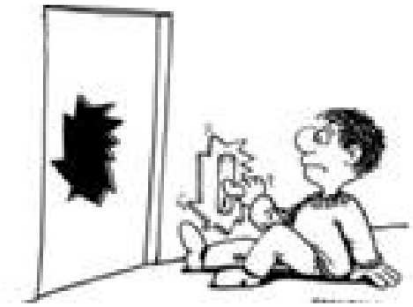

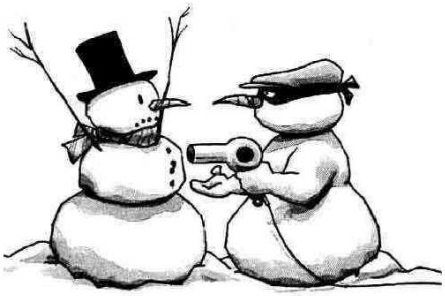

DOWCIPY O ZIMIE

Zimowe popołudnie. Piękna dama wychodzi na spacer w futrze i spotyka na ulicy członków organizacji ekologicznej.
- Jak pani nie wstyd nosić futro zdarte z żywych norek? - to NIE NORKI, TO POLIESTRY! - A czy pani wie, ile poliestrów musiało oddać życie, żeby pani miała to futro?

Zimą koło jeziora przechodzi harcerz. Mija wędkarza łowiącego w przeręblu ryby, a po chwili słyszy wołanie: - Ratunku! Lód pęka! Topię się! Harcerz sobie myśli: "Po co krzyczysz?! Medal za ratowanie tonących już mam".

- Kto to jest prawdziwy narciarz?
- Człowiek, którego stać na luksus połamania nóg w bardzo znanej miejscowości górskiej, przy pomocy bajecznie drogiego sprzętu.

Marta Lipiec

Dowcipy zostały ściągnięte ze strony : http://www.promedia.pl/humor.php?id=h30a

NA WESOŁO

Jeden przedszkolak mówi do drugiego:
- Wiesz co, mój tata pływa w Marynarce.
Na co odpowiada drugi:
- Tak? A mój w spodenkach.

ŻART

- Jasiu, jaką częścią mowy jest wyraz "nic"?
- Czasownikiem.
- ?! - Bo odpowiada na pytanie "co robi?"

UŚMIECHNIJ SIĘ!!!

HUMOR Z ZESZYTÓW

"Wielbłądy wędrują przez pustynię w karnawałach".
"Krowa to zwierzę roślinobójcze".

Nauczyciel wzywa Jasia do odpowiedzi i pyta: - Ile jest dwa razy dwa?
- Cztery - odpowiada chłopiec bez zastanowienia. Wtedy nauczyciel rzuca się na niego, łapie za barki i potrząsając pyta:
- Gadaj kim jesteś i co zrobiłeś z Jasiem?

Pani pyta Jasia:
- Która rzeka jest dłuższa: Ren czy Missisipi? - Missisipi.
- Dobrze, Jasiu. A o ile jest dłuższa?
- O sześć liter.

HUMOR Z ZESZYTÓW

Nowela "Janko Muzykant" podobała mi się dlatego, że Janko miał talent i marnował go.

HUMOR Z ZESZYTÓW:
"Sosny znoszą szyszki".

"Nauka przychodziła mu z trudnością, więc ją skończył i umarł na suchoty".

Zdenerwowana matka pisze do nauczycielki:- "Bardzo prosimy już nigdy więcej nie bić Jasia! Bo to słabe, dobre, biedne dziecko. My sami nigdy go nie bijemy. Chyba, że w obronie własnej..."

Tato, mama mówiła, że ta szyba w naszych drzwiach wejściowych jest nietłukąca.
- Tak, Jasiu.
- Otóż muszę ci powiedzieć, że oboje bardzo się myliliście.